

Postanowienie z dnia 13 listopada 2007 r.

III SPP 44/07

Przekazanie ze znacznym opóźnieniem skargi na przewlekłość postępowania sądowi właściwemu do jej rozpoznania jest okolicznością przemawiającą za stwierdzeniem przewlekłości postępowania i podwyższeniem przyznanej stronie od Skarbu Państwa odpowiedniej sumy pieniężnej, mimo że sprawa została w danej instancji rozstrzygnięta (art. 2 w związku z art. 7 i art. 12 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, Dz.U. Nr 179, poz. 1843).

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Jolanta Strusińska-Żukowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 13 listopada 2007 r. sprawy ze skargi Jolanty W. na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu [...]

1. s t w i e r d z i ł przewlekłość postępowania,
2. przyznał Jolancie W. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu 5.000 zł (pięć tysięcy),
3. zwrócił skarżącej 100 zł (sto) opłaty i zasądził na jej rzecz od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

U z a s a d n i e n i e

Jolanta W. w dniu 21 lutego 2007 r. wniosła do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu skargę na przewlekłość w postępowaniu sądowym. Domagała się w niej: stwierdzenia nieuzasadnionej zwłoki i przewlekłości postępowania sądowego w sprawie o wysokość emerytury w zakresie postępowania przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu, toczącym się pod sygnaturą [...] wynikają-

cego z jej apelacji z dnia 16 lutego 2006 r. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy z dnia 11 stycznia 2006 r. [...]; przyznania na jej rzecz od Skarbu Państwa zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 10.000 zł. oraz zasądzenia od Skarbu Państwa kosztów postępowania. W uzasadnieniu skargi podniosła, że Sąd Apelacyjny we Wrocławiu przez okres 12 miesięcy od wniesienia apelacji nie podjął żadnych czynności procesowych, w szczególności nie wyznaczył terminu rozprawy apelacyjnej. Postępowanie apelacyjne trwa zatem dłużej niż jest to konieczne do wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych sprawy. Powyższą skargę Sąd Apelacyjny we Wrocławiu przekazał Sądowi Najwyższemu dnia 10 października 2007 r., już po wyroku tego Sądu z dnia 9 maja 2007 r., którym uchylono zaskarżony wyrok i sprawę przekazano Sądowi Okręgowemu w Świdnicy do ponownego rozpoznania. Termin rozprawy apelacyjnej został wyznaczony już po wpłynięciu skargi zarządzeniem z dnia 21 marca 2007 r. Przekazanie skargi na przewlekłość poprzedzone było wniesieniem przez skarżącą skargi z dnia 10 sierpnia 2007 r. skierowanej do Prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na zaniechanie przedstawienia skargi na przewlekłość do Sądu Najwyższego przez ten Sąd w terminie wskazanym w art. 7 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843). Okoliczność, iż skarga na przewlekłość na skutek opóźnienia w jej przekazaniu do sądu właściwego nie została rozpoznana przez 8 miesięcy od jej wpłynięcia, została wskazana przez skarżącą dodatkowo w piśmie procesowym skierowanym do Sądu Najwyższego dnia 7 listopada 2007 r.

Pismem z dnia 18 października 2007 r. Sąd Najwyższy przesłał Prezesowi Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu odpis skargi na przewlekłość postępowania Jolanty W. Prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu nie zajął w sprawie stanowiska, poinformował jedynie, iż nie zgłasza udziału w przedmiotowej sprawie na podstawie art. 10 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1983 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) wynika obowiązek takiego organizowania systemu jurysdykcyjnego, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzyganiu spraw sądowych w

rozsądnych terminach. Jest to szczególnie konieczne przy rozstrzyganiu spraw, które w wewnętrznym porządku prawnym uzyskały w specjalnych procedurach gwarancje sprawności szybkości postępowań sądowych. Do takich spraw należą sprawy z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych, które wymagają niezwłocznego wstępnego badania sprawy przez przewodniczącego po jej wniesieniu (art. 467 k.p.c.), podejmowania przez sąd czynności wyjaśniających (art. 468 k.p.c.), a przede wszystkim ustanawiają obowiązek wyznaczania terminu pierwszej rozprawy tak, aby od daty wniesienia pozwu lub odwołania do wyznaczenia rozprawy nie upłynęło więcej niż dwa tygodnie, chyba że zachodzą nadzwyczajne, tj. niedające się usunąć przeszkody (art. 471 k.p.c.). Te procesowe dyrektywy mają odpowiednie zastosowanie do postępowania przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Na państwie spoczywa obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów odwoławczych orzekających w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Nie zwalnia to sądów orzekających w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych od przestrzegania procesowych zasad sprawnego rozpoznawania spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2007 r., III SPP 47/06, niepublikowane).

W rozpoznawanej sprawie - jak to przedstawiono w części sprawozdawczej niniejszego uzasadnienia - rozprawa apelacyjna została przeprowadzona dopiero po upływie 15 miesięcy od wniesienia przez stronę apelacji do właściwego do jej rozpoznania Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, już po wniesieniu przedmiotowej skargi. Z akt sprawy nie wynika przyczyna tak poważnej przewlekłości postępowania, natomiast biorący udział w postępowaniu ze skargi prezes Sądu Apelacyjnego nie przedstawił jakiegokolwiek wyjaśnienia zaistniałego stanu rzeczy.

Niezależnie od braku wyjaśnienia powodów przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu w zakresie rozpoznania apelacji Jolanty W., Sąd Apelacyjny - również z niewyjaśnionych przyczyn - przedstawił skargę Sądowi Najwyższemu dopiero po upływie 8 miesięcy, a więc z oczywistym naruszeniem, wynikającego z art. 7 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, obowiązku niezwłocznego przedstawienia skargi.

Wobec tak oczywistego naruszenia prawa, należało uznać za zasadne w okolicznościach przedmiotowej sprawy odstąpienie od dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym przyjmowano, że wydanie orzeczenia w sprawie

wszczętej skargą jest zbędne w rozumieniu art. 355 § 1 k.p.c. (co prowadzi do jego umorzenia) w sytuacji, gdy postępowanie przed Sądem Apelacyjnym uległo już zakończeniu przez wydanie prawomocnego wyroku, który zapadł po wniesieniu skargi, lecz przed jej rozpoznaniem przez Sąd Najwyższy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 stycznia 2006 r., III SPP 165/05, OSNP 2006, nr 23-24, poz. 376; z dnia 10 maja 2006 r., III SPP 19/06, OSNP 2007, nr 11-12, poz. 179; z dnia 6 grudnia 2006 r., III SPP 42/06, niepublikowane; z dnia 26 lipca 2006 r., III SPP 30/06, niepublikowane). Orzecznictwo to pozostaje aktualne jedynie w odniesieniu do takich stanów faktycznych, w których Sąd Apelacyjny przedstawia skargę na przewlekłość postępowania wraz z aktami sprawy do Sądu Najwyższego dopiero po przeprowadzeniu rozprawy apelacyjnej, na której zostało wydane prawomocne orzeczenie w sytuacji, gdy w dacie wniesienia skargi na przewlekłość postępowania wyznaczony był już termin posiedzenia, a przekazanie skargi stwarzałoby konieczność zmiany tego terminu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2006 r., III SPP 156/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 374). Za niedopuszczalną należy zaś uznać praktykę (której odzwierciedleniem jest przedmiotowy stan faktyczny) wyznaczania terminu rozprawy apelacyjnej już po wniesieniu skargi na przewlekłość (na skutek jej wniesienia) i wstrzymania przekazania skargi do Sądu Najwyższego do czasu prawomocnego rozpoznania apelacji. Taką praktykę należy bowiem uznać za celowe naruszenie prawa strony do sądu w zakresie objętym skargą. Powoduje to nie tylko konieczność merytorycznego rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi w zakresie żądania stwierdzenia przewlekłości postępowania, ale stanowi również okoliczność wpływającą na podwyższenie przyznanej stronie od Skarbu Państwa sumy, o której mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. Tym samym Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę podzielił pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2007 r., III SPP 47/06 (niepublikowanym).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Najwyższy uwzględnił zarzut i wniosek skargi dotyczący stwierdzenia przewlekłości postępowania (art. 12 ust. 2 powołanej ustawy) oraz - w znacznej części - o przyznanie od Skarbu Państwa sumy pieniężnej na podstawie art. 12 ust. 4 powołanej ustawy.

Uiszczoną opłatę od skargi w wysokości 100 zł zwrócono na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c w związku z art. 8 ust. 2 ustawy.

=====